

# Wizja 2.0

Już za niespełna ponad rok kolejne zimowe igrzyska olimpijskie. Tym razem w Soczi, gdzie co prawda w bólach, ale rodzi się marzenie Putina, o igrach doskonałych i zadziwieniu świata. To mają być igrzyska z rozmachem, gdzie każdy gość będzie mieć poczucie, że wszystko jest *naj* – w zimie można przyjechać na narty, a w lecie na plażę. By ziszczyć marzenia przyrodę okolic Soczi przekształca się w skali nieznanej chyba nawet z radzieckich czasów zawracania rzek. Co boleśnie odczuł miejscowy park narodowy.

Ta śmiała wizja inspiruje zapewne i naszych rodzimych miłośników białego szaleństwa – nie specjalnie zważać na przyrodę (wszak granicę parku narodowego zawsze można przesunąć) i przepisy (te przecież można omijać, jak tyczki w slalomie narciarskich, chciałoby się dodać).

Misja Dubaj pod Andrychowem czy Soczi na Pilsku, to powoli ucieleśniane – na wzór tego z wielkiego świata – sen o śniegu przez cały rok. Wszystkich ekologów i zatroskanych o dziką przyrodę można uspokoić pięknie wydany folderem pt. „W harmonii z naturą” albo „Dbamy o środowisko”.

Po prostu Wizja 2.0.

Wszystkiego dzikiego!

Grzegorz Bożek